



List otwarty Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualnych do polityków Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji sejmu i VIII senatu

Szanowni Parlamentarzyści,

Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych, największa w Polsce organizacja reprezentująca interes inwestorów indywidualnych, w tym m.in. osoby lokujące środki na rynku akcji oraz obligacji, miliony osób oszczędzających w Towarzystwach Funduszy Inwestycyjnych, ale także osoby oszczędzające na emeryturę w Otwartych Funduszach Emerytalnych, czy też na Indywidualnych Kontach Emerytalnych oraz na lokatach bankowych, wyraża stanowczy sprzeciw wobec Państwa skrajnie nieodpowiedzialnych działań i decyzji politycznych.

W pierwszej kolejności Stowarzyszenie wyraża bezwzględna dezaprobatę wobec ingerencji polityków w działalność podmiotów i osób trzecich, które w oparciu o mechanizmy rynkowe i obowiązujące przepisy prawa zawarły między sobą stosowne umowy dotyczące kredytów we frankach szwajcarskich. Niedopuszczalne jest, aby politycy podejmując skrajnie nieodpowiedzialne decyzje dotyczące tych umów, narażali miliony Polaków na negatywne skutki tych decyzji. Nie do przyjęcia jest również to, aby politycy pod wpływem walki o wyborców działali na szkodę kluczowych dla polskiej gospodarki podmiotów, które zarówno dziś, jak i w całym okresie gospodarki wolnorynkowej stanowiły o stabilności polskiego systemu finansowego.

Państwa nieodpowiedzialne działania nie tylko mogą doprowadzić do destabilizacji systemu bankowego, ale w szczególności mogą postawić część banków w niezwykle trudnej sytuacji finansowej. Już teraz z racji Państwa nieprzemysłanych decyzji politycznych, sektor bankowy uznawany jest przez rodzimych oraz zagranicznych inwestorów jako segment szczególnie ryzykowny, mimo iż do niedawna postrzegany był jako jeden z najstabilniejszych w Europie.

W ocenie Stowarzyszenia nie należy i nie wolno dopuścić do sytuacji, w której dziesiątki milionów Polaków mogą ponieść i już ponoszą poważne konsekwencje finansowe za decyzje podjęte przez polityków na rzecz około 160 tysięcy kredytobiorców, którzy w ostatnich latach zaciągnęli kredyt we frankach szwajcarskich celem osiągnięcia bezpośrednich korzyści wynikających z wyraźnie niższego oprocentowania takiego kredytu, decydując się jednocześnie na wyższe ryzyko wynikające ze zmienności cen walut. Ustawa dotycząca „frankowiczów” w obecnym kształcie nagradza tak naprawdę wyłącznie tych, którzy decydowali się na ponadprzeciętne ryzyko. Tymczasem straty milionów Polaków wynikające z Państwa nierozważnych decyzji, a związane z tą ustawą już dziś liczone są w miliardach złotych i wynikają m.in. z wyraźnego uszczuplenia wartości środków zgromadzonych przez Polaków,



czy to na rachunkach funduszy inwestycyjnych, zgromadzonych na kontach maklerskich, czy też na rachunkach Otwartych Funduszy emerytalnych oraz na Indywidualnych Kontach Emerytalnych. Co więcej, nie należy wykluczyć, że istotne pogorszenie sytuacji finansowej banków wywołane przez decyzje polityczne, zmusi w przyszłości banki do przerzucenia kosztów decyzji politycznych na finalnego klienta, a więc ponownie na osoby i podmioty korzystające z usług bankowych. Należy też zwrócić uwagę na bezpieczeństwo depozytów bankowych. Co więcej, wobec tych konsekwencji decyzje te uderzą także w osoby, które miały zaciągnięty kredyt we frankach.

Ewentualne koszty przyszłych Państwa decyzji podyktowanych potrzebą chwili, a więc m.in. wyborami parlamentarnymi i walką o wyborców, a nie racjonalną i merytoryczną analizą, szacowane są dziś przez urząd Komisji Nadzoru Finansowego na niebagatelną 22 miliardy złotych. Kapitalizacja banków po przegłosowaniu przez Państwa ustawy dotyczącej kredytów walutowych spadła tylko w dniu podjęcia tej decyzji o kilkanaście miliardów złotych, a część z nich traciło w tym dniu nawet 20-30% swojej wartości. Natomiast m.in. kumulacja różnego rodzaju postulatów wyborczych i programowych, w tym zapowiedzi polityków z ostatnich miesięcy dotyczące ingerencji w system bankowy, zarówno w zakresie kredytów we frankach, jak podatku bankowego, spowodowały, że wycena banków na giełdzie w Warszawie spadła w zaledwie kilka miesięcy o kilkadziesiąt miliardów złotych. Istotną część tej kwoty, to cena odpowiedzialności za Państwa decyzje polityczne, którą płać dziś Polacy.

Sytuację, którą obserwowaliśmy na Giełdzie w Warszawie w dniu przegłosowania ustawy o „frankowiczach”, mowa tu o notowaniach banków, dotychczas obserwować można było wyłącznie w przypadku krajów, gdzie sektor finansowy był na krawędzi, w tym m.in. w Grecji. Ten obraz wyraźnie zatem pokazuje, w jaki sposób przez uczestników rynków finansowych odbierane są Państwa irracjonalne decyzje. Powodują one, że Polski sektor bankowy do niedawna jawiący się jako bezpieczny i stabilny, postrzegany jest jako szczególnie ryzykowny i nieprzewidywalny. Takie postrzeżenie wynika w głównej mierze z nieodpowiedzialnej próby ingerencji Państwa Polskiego, w tym polityków w działalność operacyjną banków.

Ewentualna aprobata przez Senatorów uchwalonych przez Sejm rozwiązań dotyczących kredytów we frankach będzie w ocenie Stowarzyszenia skutkować destabilizacją systemu bankowego, wysokimi kosztami banków, wyraźnym obniżeniem zdolności kredytowej części banków na czym ucierpią konsumenci i podmioty gospodarcze, obniżeniem płynności finansowej sektora, a także adekwatności kapitałowej banków, co w skrajnym scenariuszu może prowadzić do masowego odpływu oszczędności co najmniej z niektórych banków, obarczonych na dziś największym ryzykiem uchwalonej przez sejm ustawy.



Stowarzyszenie przypomina również, że w ostatnim czasie skierowało pismo do Pana Andrzeja Czerwińskiego, Ministra Skarbu Państwa, wyrażając w nim głębokie zaniepokojenie sytuacją w spółkach giełdowych z udziałem Skarbu Państwa, w których dochodzi do prób wymuszania na zarządzających decyzji o charakterze niebiznesowym. Chodzi w tym przypadku o inwestycje spółek energetycznych w nierentowne kopalnie. Stowarzyszenie stanowczo sprzeciwiło się takim praktykom.

Wobec działań, których w szczególności w ostatnich miesiącach dopuszczają się politycy, Stowarzyszenie apeluje do Państwa o powstrzymanie się z dalszą nieodpowiedzialną ingerencją w mechanizmy rynkowe. Wnosimy zatem nie tylko o odrzucenie przegłosowanych przez sejm rozwiązań dotyczących kredytów we frankach, ale także o odstąpienie od wywierania presji na spółkach publicznych z udziałem w akcjonariacie Skarbu Państwa. Co więcej, Stowarzyszenie jest przeciwne jakiegokolwiek, podyktowanej wyborami ingerencji Państwa w zawarte w ostatnich latach umowy kredytowe. Jednocześnie Stowarzyszenie wnosi o większą Państwa odpowiedzialność za wypowiedane słowa i komunikację z mediami, zwracając uwagę, że wszelkie niepewne sygnały i informacje o wdrożeniu określonych rozwiązań, które mają bezpośredni wpływ na spółki publiczne, wpływają na gwałtowne wahania akcji tych podmiotów na rynku giełdowym, zagrażając tym samym bezpieczeństwu obrotu i narażając rzesze Polaków oszczędzających w sposób pośredni i bezpośredni na rynku kapitałowym na negatywne konsekwencje.

Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych